

# Polacy najliczniejszą mniejszością w brytyjskich więzieniach

5 czerwca 2016

Prawie co dziesiąty cudzoziemiec w brytyjskich więzieniach jest Polakiem – wynika z raportu Izby Gmin. Żadna inna nacja nie posiada tak licznej tam reprezentacji. Informacje błyskawicznie podchwyciły tabloidy oraz zwolennicy wystąpienia Zjednoczonego Królestwa z Unii Europejskiej. Ich zdaniem jest to kolejny argument za koniecznością opuszczenia wspólnoty.

Autorzy dokumentu podają, że obecnie w brytyjskich zakładach karnych odbywa wyroki niemal 10 tys. obcokrajowców. Wśród nich obywatele Unii Europejskiej stanowią 4,2 tys. Naszych rodaków jest w tej grupie najwięcej – aż 983 osoby. Kolejne miejsca zajmują: Irlandczycy (764) i Rumuni (635). Członkowie zespołu parlamentarnego, który opracował raport przyznają, że wysoki procent osadzonych z krajów UE jest nieprzyjemnym zaskoczeniem, co stwarza konieczność rozwiązania tego problemu. Posłowie liczą, że rząd podejmie działania “które znacząco zredukują tę liczbę”. W kontekście liczby Polaków warto pamiętać, że są oni również najliczniejszą mniejszością narodową w Wielkiej Brytanii. Szacuje się, że na stałe zamieszkuje tam ok. 853 tys. przybyszy znad Wisły.

Publikacja stała się przyczyną kolejnej nagonki na obcokrajowców, rozpętanej przez eurosceptyczny tabloid “Daily Mail”. Dziennikarze tytułu przypomnieli o niedawnym wyroku w sprawie 37-letniego Polaka, skazanego na 12 lat więzienia za brutalne pobicie i spowodowanie trwałego uszczerbku na zdrowiu niepełnosprawnego Brytyjczyka. Gazeta nazywa Damiana P. “bestią” i przypomina, że agresor znad Wisły zaatakował bez żadnego powodu i nie wyraził skruchy podczas procesu. “Daily Mail” opublikował również dane personalne innych przestępców z

krajów UE, z których większość to Polacy. "Tysiące brutalnych zbirów i gwałcicieli z Unii Europejskiej chodzi po ulicach Wielkiej Brytanii i zajmuje miejsce w naszych więzieniach, bo rząd nie zdołał wysłać ich z powrotem do ich krajów" – czytam na łamach tabloidu.

Do wzrostu nastrojów ksenofobicznych w Wielkiej Brytanii przyczynia się ujawnienie wskaźnika migracji netto do tego kraju z 2015 roku. Okazało się, że rząd konserwatystów nie spełnił obietnicy wyborczej, według której zobowiązał się do zredukowania liczby imigrantów do poniżej stu tysięcy. Tymczasem w ubiegłym roku na wyspy przybyło aż 333 tys. cudzoziemców. Ta informacja zbulwersowała przeciwników dalszego członkostwa UK w Unii Europejskiej.

Referendum w sprawie "Brexitu" odbędzie się 23 czerwca br. Według najnowszego sondażu, zamówionego przez "Guardiana" 45 proc. Brytyjczyków uważa, że wyjście z UE to dobry pomysł, a 42 proc. jest innego zdania. Niezdecydowanych jest 13 proc.

Autorstwo: PN

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)